

Ile kosztuje ubezpieczenie narciarskie?

Data publikacji: 11.01.2019 16:35

Wyjazd na narty to wspaniały pomysł na rodzinne wakacje zimowe, ale też i ryzyko groźnych w skutkach zdarzeń. Szaleństwo na stoku dostarcza wielu niesamowitych wrażeń, lecz obciążone jest dużym prawdopodobieństwem wypadku. Nie wolno tego ignorować – warto wykupić ubezpieczenie.

Narciarstwo to sport cieszący się w Polsce ogromną popularnością. Jest też niestety niebezpieczny – kontuzja może przytrafić się nawet bardzo doświadczonej osobie. Czasami zwyczajny pech lub sekunda nieuwagi w zupełności wystarczą, aby spotkało nas coś nieprzyjemnego, np. ktoś nas niechcący przewróci – na tyle niefortunnie, że złamiemy rękę czy nogę. Należy zresztą przypomnieć, iż złamania i zwichnięcia kończyn górnych i dolnych to najczęstsze obrażenia, których doznają miłośnicy szusowania. Pół biedy, jeśli przytrafi się to nam w Polsce – tu za leczenie i transport medyczny nie zapłacimy z własnej kieszeni (oczywiście pod warunkiem, że jesteśmy ubezpieczeni w NFZ). Podczas pobytu za granicą sprawy się mocno komplikują, jeśli nie posiadamy ubezpieczenia, gdyż wspomniane powyżej świadczenia są odpłatne.

Dlaczego warto kupić ubezpieczenie narciarskie?

Głównym powodem, dla którego należy wykupić ubezpieczenie narciarskie na wyjazd zagraniczny, są koszty leczenia w innych krajach. Stawki do niskich nie należą. Przykładowo za 3-dniowy pobyt w szpitalu w Norwegii spowodowany złamaniem nogi zapłacimy 2800 euro, a we Włoszech tygodniowa hospitalizacja, której przyczyną jest złamanie kości podudzia, kosztuje ponad 3300 euro. Niezmiernie kosztowne są też akcje ratownicze w górach i transport medyczny – to kwoty idące w dziesiątki tysięcy złotych. Brak ubezpieczenia oznacza niemałe kłopoty – konieczność wyłożenia takich pieniędzy z własnej kieszeni może nawet zrujnować domowy budżet.

Pamiętajmy, że Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego nam nie wystarczy. Obowiązuje ona jedynie w państwach członkowskich Unii Europejskiej i w państwach członkowskich EFTA – i tylko w publicznych placówkach służby zdrowia. **Z tym dokumentem otrzymamy niezbędną, podstawową pomoc medyczną, jednakże za szereg usług – np. za transport medyczny, operacje etc. – musimy zapłacić sami.**

Na wyprawę w polskie góry również wskazane jest nabycie polisy narciarskiej. Dlaczego? Ponieważ gwarantuje ona odszkodowanie, gdy doznamy kontuzji. Rehabilitacja bywa długa i kosztowna – solidne wsparcie finansowe z pewnością się przyda.

Ponadto posiadanie polisy daje i inne korzyści, np. w postaci ubezpieczenia bagażu i sprzętu sportowego, ubezpieczenia OC w życiu prywatnym (jeżeli to my spowodujemy szkodę, stosowne wydatki pokryje ubezpieczyciel) lub pakietu assistance. **Optymalnie dobrane do indywidualnych potrzeb ubezpieczenie na narty** <https://wakacyjnapolisa.pl/ubezpieczenie-narciarskie> to porządne wsparcie chroniące przed finansowymi następstwami licznych zdarzeń – przyda się na stoku i poza nim.

Ubezpieczenie narciarskie – jaki to koszt?

Wielu mieszkańców Śląska (i nie tylko) rezygnuje z zakupu polisy na narty w obawie przed wysoką jej ceną. To błąd, ponieważ takie ubezpieczenia naprawdę nie są drogie – w porównaniu z kosztami organizacji wyjazdu, leczenia, rehabilitacji itp. to nieduży wydatek. Nie ma przy tym znaczenia, czy wybieramy znany ośrodek rodzimy jak **Zieleniec Ski Arena** <https://wakacyjnapolisa.pl/narciarze/zieleniec-ski-arena-najwiekszy-w-polsce-osrodek-narciarski>, czy miejscowość za granicą – za ubezpieczenie zapłacimy od kilku złotych za dzień. **Dajmy na to, że jedziemy na tydzień do Austrii. Polisa dla jednej osoby w najtańszym wariantcie kosztuje 25,90 zł, a w najdroższym 355,33 zł.** Jeszcze tańsze są ubezpieczenia na wyjazdy krajowe – osoba w wieku 25-65 lat za ubezpieczenie na tydzień zapłaci od 14 do 35 zł. Wysokie ceny ubezpieczeń to mit.

Jak wybrać najlepsze ubezpieczenie na Śląsku?

O ostatecznej cenie polisy narciarskiej decydują różne czynniki. Istotne są przede wszystkim zakres ochrony ubezpieczeniowej, sumy gwarantowane poszczególnych ubezpieczeń (kosztów leczenia, ratownictwa, bagażu, sprzętu sportowego, OC etc.). Firmy ubezpieczeniowe mają też na uwadze cel wyjazdu (sporty amatorskie, sporty wysokiego ryzyka, sporty ekstremalne itp.), miejsce pobytu oraz wiek i stan zdrowia ubezpieczonego. Nie istnieje polisa, która będzie idealnym rozwiązaniem dla wszystkich – każdy powinien ją wybierać wedle własnych oczekiwań i preferencji.

Obecnie zakupu ubezpieczenia na narty najlepiej dokonać przez internet. Podstawą podjęcia decyzji zakupowej jest porównanie co najmniej kilku ofert – wystarczy skorzystać z porównywarki ubezpieczeń online. To darmowe i proste w obsłudze narzędzie, dzięki któremu szybko znajdziemy to, co nas interesuje. Formalności związane z wykupieniem ubezpieczenia nie zajmą więcej niż kilka minut.

Na narty tylko z ubezpieczeniem!

Podczas pobytu w polskich lub zagranicznych górach pragniemy cieszyć się poczuciem bezpieczeństwa i komfortu. Z tego właśnie względu nie zanedbujmy tak ważnej sprawy, jaką jest polisa. Stare powiedzenie mówi, że Polak mądry po szkodzie – niemniej o słuszności tych słów lepiej się samemu nie przekonywać. Przewrotność niejednego już narciarza czy snowboardzistę uchroniła przed nie lada problemami.

art. sponsorowany